

Waldemar Chrostowski

"Czyż Bóg odrzucił lud swój?" (Rz 11,1) : XV Sympozjum Teologicznego "Kościół a Żydzi i judaizm", Wydział Teologiczny UMK, Toruń, 21 X 2004

Collectanea Theologica 75/2, 9-12

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**„CZYŻ BÓG ODRZUCIŁ LUD SWÓJ” (RZ 11,1).
XV SYMPOZJUM TEOLOGICZNE „KOŚCIÓŁ A ŻYDZI I JUDAIZM”
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UMK, TORUŃ, 21 X 2004**

Im dłużej rozwijają się kontakty chrześcijańsko-żydowskie, tym coraz wyraźniej i lepiej widać, że jedno z najpilniejszych wyzwań, jakie staje przed obiema stronami, polega na wypracowywaniu pozytywnej chrześcijańskiej teologii judaizmu oraz analogicznej żydowskiej teologii chrześcijaństwa. Nie chodzi zatem tylko o przyjazne nastawienie, wypływające z dobrej woli i unikające niepotrzebnych lub gorszących zadrażnień, ale o solidnie ugruntowane we własnej tradycji religijnej i przychylnie wobec partnera spojrzenie teologiczne, którego sedno stanowi wiara szukająca pełniejszego zrozumienia. Wiadomo jednak, że to, co najpotrzebniejsze i najważniejsze, przychodzi najtrudniej. Tym większa powinna być świadomość, że właśnie osiągnięcia w tych dziedzinach stanowią najbardziej widoczny probiez rzeczywistego postępu w dialogu między wyznawcami obydwu religii.

Zapoczątkowana w 1989 r. w Warszawie tradycja sympozjów teologicznych pod wspólnym tytułem „Kościół a Żydzi i judaizm” została w 2003 r. przeszczepiona na grunt toruński. Gospodarzem, obok Zakładu Dialogu Katolicko-Judaistycznego istniejącego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jest utworzony w 2001 r. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a w jego ramach Zakład Egzegezy i Teologii Biblijnej. Takie osadzenie gwarantuje akademicki profil i status refleksji, prowadzonej pod auspicjami Komitetu Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem, a więc mocno osadzonej instytucjonalnie w strukturach Kościoła katolickiego w Polsce. Napawa dumą fakt, że jest to ciągle jedyna inicjatywa tego rodzaju, która przetrwała próbę czasu i wbrew różnym przeciwnościom systematycznie od kilkunastu lat dochodzi do skutku i rozwija się. Nie chodzi o grzecznościowe spotkania, z których niewiele wynika, ani o sownie sponsorowane zjazdy, za którymi stoją wielkie organizacje, mające własne zamiary i cele, lecz o refleksję teologiczną, najtrudniejszą ze wszystkich, bo dotykającą najczulszych strun naszej tożsamości, podejmowaną w duchu

nauczania II Soboru Watykańskiego i Jana Pawła II. Jej przydatność stała się widoczna na wielu płaszczyznach, przede wszystkim wewnątrzkościelnych, bo są to wydarzenia przeznaczone przede wszystkim dla chrześcijan, głównie katolików, mające sprzyjać lepszemu samorozumieniu i kształtowaniu nowego spojrzenia na Żydów i judaizm. Dobroczynne oddziaływanie corocznych debat powiększa to, że ich rezultaty są publikowane na łamach kwartalnika teologów polskich „Collectanea Theologica”. Po poprzednim sympozjum, poświęconym Ziemi Świętej, przysłała kolej na przemyślenie istotnych elementów chrześcijańskiej teologii judaizmu.

Sympozjum odbyło się w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej. Zgromadziło studentów miejscowego Wydziału Teologicznego, w tym alumnów seminarium toruńskiego i włocławskiego, studentów teologii z Warszawy i Bydgoszczy, studentów pozostałych kierunków oraz wielu innych uczestników – łącznie około 200 osób. Otwarcia dokonał ks. prof. dr hab. Jerzy B a g r o w i c z, dziekan WT UMK. Podkreślił doniosłość poruszanej problematyki i potrzebę jej rozwijania na poziomie uniwersyteckim, w czym nauczyciele akademicy i studenci mają przecież szczególny udział. Wskazał także na ogromne korzyści z pedagogicznego punktu widzenia, bowiem kształtowanie właściwych relacji między wyznawcami różnych religii stanowi ciągle aktualne zadanie wychowawcze, priorytetowe dla społeczeństwa i Kościoła.

W ramach sympozjum zostały wygłoszone cztery referaty: „*On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym*” (Pwt 32,4). *Wierność Boga w Starym Testamencie* (ks. dr Dariusz K o t e c k i, UMK), „*Czyż Bóg odrzucił lud swój?*” (Rz 11,1). *Refleksja biblijno-teologiczna* (ks. prof. dr hab. Waldemar C h r o s t o w s k i, UKSW/UMK), „*Non repulit Deus plebem suam*”. *Wykład św. Tomasza z Akwinu na temat miary Bożej mądrości względem „gens Ioudeorum” w świetle „Expositio super Epistolam ad Romanos”* (ks. dr hab. Mirosław M r ó z, prodziekan WT UMK) oraz *Ekspiacja za lud żydowski z świetle korespondencji i pism autobiograficznych Edyty Stein (s. Teresy Benedykty od Krzyża)* (dr Aleksandra C h y l e w s k a, Akademia Bydgoska). Dwa pierwsze referaty dotyczyły wybranej problematyki z zakresu egzegezy i teologii biblijnej. Biblia, jako korzeń i najważniejsze źródło teologii chrześcijańskiej, powinna również stanowić trzon chrześcijańskiej teologii judaizmu. Z niej obficie korzystał św. Tomasz z Akwinu, jeden z największych myślicieli i teologów, do którego dorobku należy się stale

odwoływać. Przedmiotem refleksji był temat wierności Boga, kluczowy dla chrześcijańskiego spojrzenia na Żydów i judaizm, poruszany w perspektywie staro- i nowotestamentowej, zwłaszcza uwzględniającej Pawłowe nauczanie zawarte w Liście do Rzymian 9-11. Uwspółcześnienie tego wątku dobrze widać w pismach Edyty Stein, karmelitanki, która jako Żydówka i katolicka zakonnica, identyfikując się z biblijną Esterą, została zamordowana w 1943 r. przez narodowych socjalistów w obozie śmierci Auschwitz-Birkenau.

Dyskusja przebiegała pod kątem przypomnienia podstawowej prawdy, że teologia to przede wszystkim sztuka stawiania mądrych pytań. Zwrócono uwagę na ustawiczną potrzebę docierania do prawdy, co we współczesnym świecie wcale nie jest takie oczywiste. Zagrożeniem dla dialogu chrześcijańsko-żydowski jest fałszywy i zabarwiony politycznie irenizm oraz banalizowanie problemów i relatywizowanie poglądów. Dialog nie ma wielkiego sensu tam, gdzie kwestionuje się istnienie prawdy, a więc możliwość i celowość docierania do Prawdy. Budowanie chrześcijańskiej teologii judaizmu musi też mieć na względzie jedyność i powszechność zbawczą Jezusa Chrystusa i Kościoła. W tym kontekście sporo miejsca zajęła refleksja nad ogłoszoną przez kard. J. Ratzingera w Wielkim Jubileuszu Roku 2000 deklaracją *Dominus Iesus*. Izrael pozostaje narodem Bożego wybrania, aby widoczne się stało Boże miłosierdzie dla niego i dla całego świata. Uczestnicy byli zgodni, że budowanie pozytywnej chrześcijańskiej teologii judaizmu nabrałoby większego tempa, gdyby towarzyszyło mu jednoczesne budowanie żydowskiej teologii chrześcijaństwa.

Podczas przygotowywania do druku materiałów toruńskiego sympozjum nadeszła wiadomość o śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Nie sposób przecenić jego wkładu na rzecz zbliżenia między chrześcijanami a wyznawcami judaizmu. Potrzeba czasu, by stały się widoczne długofalowe skutki i błogosławione owoce tego niezwykłego pontyfikatu. Bodaj ważniejsze niż słowa było osobiste zaangażowanie Papieża z Polski, jego postawa, gesty i czyny. Absolutnie wyjątkowe znaczenie miała niezapomniana pielgrzymka Ojca Świętego do Ziemi Świętej i sąsiednich krajów biblijnych. Pamiętamy o tym i rozważamy to wszystko z głęboką zadumą i wielką wdzięcznością, prosząc miłosiernego Boga, aby sprzyjał naszym wysiłkom i woli pójścia drogą, po której kroczył Jan Paweł II.

19 kwietnia 2005 r. się skończył kilkunastodniowy okres Sede Vacante po śmierci Jana Pawła II. Kardynałowie zgromadzeni

w Kaplicy Sykstyńskiej wybrali kolejnego papieża. Został nim bliski współpracownik Jana Pawła II niemiecki kardynał Józef Ratzinger, w latach 1977-1982 arcybiskup Monachium i Freisingu, zaś od 1981 r. prefekt Kongregacji Nauki Wiary, przewodniczący Papiejskiej Komisji Biblijnej i Międzynarodowej Komisji Teologicznej, który przybrał imię Benedykta XVI. Po wszystkim, co przyniósł wiek XX, z początkiem XXI w. pontyfikat papieża-Niemca stał się możliwy wyłącznie dlatego, że poprzedził go pontyfikat papieża-Polaka. Na tym tle należy umiejscowić wszystkie przewidywania i plany dotyczące najbliższej przyszłości dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem. Prefekt watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary wiele razy i w różnych okolicznościach zabierał głos na temat religii żydowskiej i naszych z nią relacji, pogłębiając i wytyczając kierunki zdrowej refleksji nad budowaniem chrześcijańskiej teologii judaizmu. Znane jest jego ustawiczne podkreślanie, że specyficzne dla chrześcijaństwa jest to, iż z powodu swojego pochodzenia oraz istoty musi ono niestrudzenie dążyć do coraz głębszego poznania, w prawdzie i miłości, oraz do coraz skuteczniejszego głoszenia jedynego, prawdziwego Boga i Zbawiciela wszystkich ludzi, Jezusa Chrystusa. Powinno się to odbywać w duchu słów św. Piotra, wypowiedzianych do przywódców i starszyny Izraela: „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12).

Pogodzenie tego absolutnego roszczenia, z którego chrześcijaństwo w żaden sposób zrezygnować nie może, z budowaniem pokoju i porozumienia z wyznawcami judaizmu oraz innych religii, to jedno z wielkich zadań rozpoczynającego się pontyfikatu. W swoich publikacjach kard. J. Ratzinger zawarł wiele bezcennych impulsów dla nowej chrześcijańskiej teologii judaizmu. Jego nauczanie i postawa jako papieża przyniosą z pewnością nowe rozwinięcia i dopowiedzenia, oparte na żmudnym dociekaniu prawdy, która w odniesieniu do religii, wiary i teologii stanowi szczególnie silny imperatyw, określający kierunki prawidłowego myślenia i działania.

ks. Waldemar CHROSTOWSKI